

Kłamstwa rządowe

Jerzy Urban na konferencji prasowej 15.XI: "Zatrzymano 8 osób, z tego 6 przewencyjnie... Natomiast doprowadzono do placówek milicyjnych 39 osób, które zwolniono po odbyciu z nimi rozmów... Rannych nie ma. W Katowicach zarejestrowano jedno stłuczenie kolana i jedno stłuczenie barku..."

Rzadko reagujemy na notoryczne dezinformacje rzecznika rządu. Tym razem jednak nie możemy przejść nad nimi do porządku dziennego. W dniu 11.XI.KiP zarejestrowała 51 udokumentowanych ciężkich pobić /nr 49 INF./ tamże wykaz 108 pobić w okresie od 7.X do 11.XI./ Dzień 70-tej rocznicy odzyskania niepodległości był dniem szczytowego nasilenia kolejnej fali milicyjnej przemocy. Przypomnijmy poprzednie: podczas majowych strajków i obchodów 3 Maja pobito co najmniej 100 osób /nr 29,30 i 31 INF./. Bito też podczas strajków sierpniowych, przede wszystkim w Stalowej Woli.

Jerzy Urban na tejże konferencji: "... Kontrdemonstracje, które urządzono 11 listopada w 7 dużych miastach oceniamy surowo ze względu na to, że towarzyszyły im różne przejawy politycznego zwyrodnienia, były one próbą brutalizowania stosunków w Polsce. Objawem tego było ciskanie kamieniami w milicję..."

P.Urban zapomniał wyjaśnić, kto ciskał kamieniami w milicję. Skatowany przez MO 11.XI. radny miasta Poznania Michał DOWNAROWICZ /nr 49 INF./ stanowczo stwierdza, że osobnicy ciskający kamienie swą "kwaterę główną" mieli w milicyjnych samochodach. Posługiwanie się milicyjnymi prowakatorami wobec pokojowych demonstracji jest w Polsce regułą. Regułą jest też atakowanie ludzi, gdy władze z sobie tylko wiadomych względów postanowią dać nauczkę uczestnikom niezależnych manifestacji patriotycznych lub religijnych /por. np. relacja ks.Miecznikowskiego na temat zajść 3 Maja w Łodzi, nr 42 INF./. Nie jest też przypadkiem, że szczególnie często bite są osoby młode, przede wszystkim te, które cieszą się autorytetem w swym środowisku. To nie obywatele tego kraju "podejmują próby brutalizacji stosunków". To władza świadomie do takiej brutalizacji doprowadziła. Powtórzmy raz jeszcze ostrzeżenie zawarte w Apelu KiP z 14.XI: "Czy dopiero ofiary śmiertelne są w stanie zaalarmować władze i społeczeństwo?"

Po 11 listopada

Tarnów. Podczas obchodów święta Niepodległości po mszy św. odbył się wiec w którym wzięło udział ok.1500 osób. Mówiono o wolnych wyborach, o Solidarności, o stoczni gdańskiej. Po wiecu ruszył pochód w kierunku pomnika W.Witosa. Przy ul.Wałowej kolumna 30 samochodów milicyjnych zablokowała drogę. Jednocześnie z drugiej strony funkcjonariusze mundurowi i cywilni odcieli powrót. Z tłumu otoczonych ludzi wyciągano młodzież i wg.wskazań cywilnych funkcjonariuszy ludzi starszych. Zatrzymano ok.100 osób. Przy zatrzymaniach niektórych bito, zwłaszcza młodych. Wszystkich przewieziono do Komendy MO. Część osób po wylegitymowaniu zwolniono, pozostali parę godzin przesiedzieli na korytarzu, wypuszczono ich do 23.00. Natomiast 8 osób zwolniono dopiero następnego dnia rano. Jednej zapowiedziano kolegium. W niedzielę 13.XI. podczas mszy św. ksiądz w ostrych słowach potępił złe intencje miejscowych władz i wywoływanie niepokojów społecznych przez tych, którzy żadu strzec powinni, podczas pokojowej, spokojnej manifestacji, jakich wiele odbyło się w kraju.

Zatrzymania

Poznań - 10.XI.- przed świętem Niepodległości - przewencyjnie zatrzymano Krzysztofa STASIEWSKIEGO.

Rano 12.XI. została zatrzymana przed swoim domem Aleksandra BESSERT, członek KiIP. Zwolniono ją następnego dnia o godz.23.

13.XI. w Poznaniu zatrzymani zostali członkowie PPS: Grzegorz OSTROWSKI,

Eugeniusz HILIBARD i Jan KOSTECKI ze Szczecina, oraz prof. GOLDFINGER-KUNICKI, Jan Józef LIPSKI, Andrzej MALANOWSKI i Marek NOWICKI z Warszawy. Prócz wymienionych zatrzymano 2 osoby z Płocka. Wszystkich zwolniono po kilku godzinach.

Kraków. 10.XI podczas akcji ulotkowej zostali zatrzymani studenci III roku Uniwersytetu Jagiellońskiego: Piotr HUBER i Stanisław POCHWAŁA. Po 4 godzinach zwolniono ich, a sprawa została skierowana na kolegium.

Warszawa. Krzysztof MILLER, student AWF-u był 15.XI. przez 12 godzin zatrzymany w Grodnie. Zabrano mu 81 fotografii /z manifestacji w Karabachu, z demonstracji przy wojskowym lotnisku w Erewaniu, z głodówki w Tallinie o uwolnienie więźniów politycznych, oraz z brutalnych akcji oddziałów specjalnych do tłumienia demonstracji/, rosyjską bibułę w języku francuskim i 2 egz. Ekspres Kroniki - tygodniówki drukowanej na komputerze w 200 egz. Podczas zatrzymania był przesłuchiwany przez celnika, przez wojskowego w stopniu majora i cywila, który nie przedstawił się. Najbardziej interesowało ich, od kogo pochodzą te materiały. Ponieważ nikt nie protokołował zeznań K.Miller odmówił ich składania. Celnik prosił o napisanie oświadczenia, że wszystkie te materiały są do użytku własnego. Po 12 godz. w kajdankach i pod eskortą został doprowadzony do zupełnie pustego wagonu /był przekonany, że wagon jest ze składu jadącego do Polski, ponieważ wszyscy wsiadający nieśli telewizory/. Jechał sam. W Kuźnicy Białostockiej jeszcze raz zatrzymany. Zabrano mu paszport. Por. WOP-u usiłował przesłuchiwać go, również bez protokołu. Odmówił zeznań. Po 2 godz.paszport zwrócono, został zwolniony. Już bez przeszkód powrócił do Warszawy.

Gdańsk. 13.XI. po 48 godz. aresztu zwolniono działacza NZS-u Jacka MOLESTĘ /nr 48 INF./.

Kolegia.

Gdańsk. U zatrzymanego 11.XI. Klaudiusza WESOŁKA przeprowadzono rewizję. Skonfiskowano wydawnictwa niezależne. Ponadto zabrano mu na poczet długu wobec Skarbu Państwa za niezapłacone kolegia /nr 26 i 31 INF./ 110.000 zł. które miał przy sobie. Ukarano go też 15 dniami aresztu za to, że nie podjął pracy orzeczonej na rzecz miasta/, nakazano mu ją podjąć w ciągu 20 dni ograniczenia wolności orzeczonych uprzednio wobec niemożliwości wyegzekwowania grzywien/. Tym zaś razem kolegium za posiadanie wydawnictw niezależnych skazało go na 50 tys.zł.grzywny, 50 tys.nawiązki i 1.500 zł.kosztów. Na kolegium doprowadzony był z aresztu, gdzie odsiadyuje karę za długi.

Wrocław. 14.XI. odbyło się kolegium 4-ch członków Komitetu Organ. Pafawagu /4.XI MO wtargnęła do mieszkania J.Lubkiewicza, w którym odbywało się zebranie i na kilka godzin zatrzymała 14 uczestników - nr 47 INF./.

Jan LUBKIEWICZ, /Lubikowski?/, Bronisław PRZYCHODZKI, Józef KUBIAK i Roman ROŻEK obwinieni zostali z art.52a §1 kw - sprawę odroczone do 22.XI.br.

Warszawa. 15.XI. przed ambasadą rumuńską zostali zatrzymani przybyli z Wrocławia Jarosław BRODA i Mirosław JASIŃSKI. Z aresztu KS MO doprowadzono ich przed kolegium, które za samiar udziału w demonstracji solidarności z narodem rumuńskim ukarało ich grzywnami po 50 tys.zł. i 1.500 zł.kosztów.

Warszawa - kolegia z 18.XI.: 17.XI. zostali zatrzymani po rewizji w domu studenci UW: Tomasz DOLECKI /V rok Filozofii/ oraz Tomasz ZIEMIŃSKI. 18.XI. przed kolegium stanęli:

- Tomasz DALECKI, obwiniony z art.52a §1 kw za posiadanie niezależnych wydawnictw i dążenie do wywołania niepokoju społecznego. Ukarany grzywną w wys. 45 tys. + 1.500 zł. kosztów oraz przepadek zabranych rzeczy. Oskarżyciel żądał grzywny w wys. 50 tys., lecz kolegium przy orzekaniu wzięło pod uwagę bardzo dobrą opinię wystawioną przez Uczelnię;

- Marek PORĘBOWICZ, artysta malarz, zatrzymany 17.XI po przeprowadzonej rewizji w pracowni. Zabrano niezależne wydawnictwa. Orzeczono grzywnę 50 tys. i 1.500 zł.kosztów płatne natychmiast z zamianą na areszt, oraz przepadek zabranych książek /osoby nie zatrudnione, skazane na grzywny w trybie przyspieszonym muszą płacić je natychmiast. W czasie rewizji poza książkami znalazio-

no aparaturę bimbrowniczą - obwiniony nie przyznał się do jej posiadania, twierdzi, że została mu podłożona /są ślady uszkodzenia zamka przy drzwiach wejściowych/. Postawiony mu zarzut podlega sądowi i to w trybie doraźnym, lecz ze względu na przebyte przed laty leczenie w poradni zdrowia psychicznego, przekazano sprawę do rozpatrzenia przez sąd w trybie normalnym;

- Ewa HEJMAN-SKOWROŃSKA, obwiniona z art.52a §1 pkt.2 o to, że przechowywała z zamiarem wzniecania niepokoju książkę p.Siewierskiej pt. "Spotkania narodów" /o zryłkach na Sybir/. Obwiniona nie przyznała się do zarzutu, uważa że o wiele bardziej kontrowersyjne książki są wydawane przez oficjalne wydawnictwa. Orzeczono grzywnę w wys. 40 tys. + 1500 zł.kosztów, przepadek zabranych książek oraz podanie orzeczenia do publicznej wiadomości w miejscu pracy /SGPiSP/.

Gołdap. 16.XI. Monika BOROWSKA-KOLANKIEWICZ /nr 45 INFs/ otrzymała wezwanie na kolegium na 24.XI.br - jest obwiniona z art.52a: "wzywa się ob.za to, że bierze udział w nielegalnym związku NSZZ "Solidarność" oraz za to, że w dniu 20.VIII.88 podjęła działalność w celu wywołania niepokoju publicznego, a w dniu 29.i 30.VIII.88 wywiesiła na balkonie transparent popierając strajkujących i żądając legalizacji NSZZ "Solidarność".

Wołomin. 13.XI.przy pomniku Józefa Piłsudskiego odbyła się manifestacja patriotyczna, złożono wieńce od zakładów pracy. Milicja nie interweniowała. 3 osoby zatrzymano. Po 27 godzinach zostały doprowadzone do kolegium w Miejsko-Gminnej Radzie Narodowej. Jan KAZIMIERCZUK, członek TKZ w Zakł.Stolarki Budowlanej został ukarany grzywną 35 tys. + 1.500 zł.kosztów, Zdzisław BYKOWSKI, czł.TKZ w Zakł.Stol.Bud. ukarany grzywną 45 tys.+ 1.500 zł.kosztów, oraz Tomasz PEKAŁSKI, członek RKW, ukarany grzywną 45 tys.+ 1.500 zł.kosztów. Wszystkim postawiono zarzuty z art.52a§1 kw.

W sądach

Stalowa Wola. Sąd Rejonowy wydał w dn.11.XI nakaz karny wobec Teresy SIKORY ograniczający jej wolność przez 6 m-cy, oraz nakazujący potrącanie z poborów 15% na cele społeczne przez 6 m-cy. Teresa Sikora 16.XI.złożyła do Sądu sprzeciw, bowiem akt oskarżenia został oparty na pomówieniu funkcjonariuszy, którzy dopuścili się ewidentnego naruszenia prawa przeprowadzając rewizję w jej mieszkaniu pod nieobecność osoby dorosłej, bez okazania nakazu przeszukania i bez wylegitymowania się.

8.XI. w Woj.Sądzie Pracy odbyła się sprawa o przywrócenie do pracy Wiesława TURASZA. Jego pełnomocnik, mec.P.Andrzejewski złożył zarzut w zakresie zawisłości sądu, bowiem sędzię prowadzący - Ulanicki jest rodzonym bratem rzecznika Huty Stalowa Wola i Komitetu Doradców Dyrekcji. Wniósł o zawieszenie sprawy do czasu rozstrzygnięcia innej sprawy z powództwa W.Turasza o naruszenie dóbr osobistych, bowiem oszczerstwa strony pozwanej posłużyły jako pretekst do rozwiązania stosunku pracy. Sąd postanowił powołać świadków, z których zrezygnował Sąd Rejonowy. Sprawę odroczone do 29.XI. godz.9.30.

16.XI. przed Sądem Woj. w Sanfomierzu odbyła się rozprawa z powództwa Wiesława TURASZA o ochronę dóbr osobistych. Zeznawali świadkowie. Sprawę odroczone do 21.XII.godz.10.00 celem przedstawienia dalszych dowodów w sprawie.

Kraków. 14.XI. Paweł CHOJNACKI i Przemysław MAKAREWICZ otrzymali zawiadomienia o zakończonym śledztwie /zatrzymani byli 25.XI/ i przekazaniu akt do sądu.

Katowice. 26.X. odbyła się sprawa karna z powództwa cywilnego w Sądzie Rejonowym w Tarnowskich Górach przeciwko Andrzejowi STROZYŃSKIEMU, nadsztygarowi z kopalni "Andaluzja", który w dn.11.VII na dole w kopalni pobił Eugeniusza POLMAŃSKIEGO /nr 26 INF./ . Sprawa została odroczone.

Bełchatów. 10.XI. w Sądzie Rej. odbyła się sprawa o pobicie przez funkcjonariuszy MO 9.VI.br. Wojciecha WYCZACHOWSKIEGO /nr 26 INF./ Bez żadnego powodu milicjanci zaprowadzili go do radiowożu bijąc po brzuch, a przy wsiadaniu - pałką po plecach. W radiowożu było kilku funkcjonariuszy i wszyscy bili pałkami po plecach i pięściami po twarzy. Na komendzie MO bili po twa-

rzy. Nie zatrzymano go. Do domu wrócił o godz. 24.00. Następnego dnia żaden lekarz nie chciał wydać obdukcji lekarskiej twierdząc, że jedynym uprawnionym lekarzem jest dr Korczyn, którego nigdzie nie można było znaleźć. Na sprawie zeznawali świadkowie zajścia oraz rodzice chłopca. Zeznający funkcjonariusze nie przyznali się do zarzucanych im czynów, zasłaniając się brakiem pamięci. Funkcjonariusz świadek - Stanicki pamięta, że przyprowadzono dwóch młodych mężczyzn, aby ich wylegitymować. Jeden z nich był agresywny, byli nietrzeźwi i nie podobał im się ustrój. Obrońca mec. Minkiewicz wniosła o przesłuchanie Ryszarda Siemierza, naocznego świadka zajścia, o dostarczenie do sądu wypisu z książki wydarzeń z komisariatu MO z dnia zajścia oraz wypisu użycia promierza trzeźwości. Sąd odroczył sprawę do 23.XI.godz.12.00

Kapitan Hodysz wciąż w więzieniu /nr 17 INF./

Adam HODYSZ - skazany na 6 lat więzienia za to, że pomagał swemu koledze z SB, gdy ten był zawieszony w czynnościach służbowych jako podejrzany o współpracę z "Solidarnością" i był bez środków do życia - wciąż pozostaje w więzieniu mimo złożenia wniosku o przysługujące mu przedterminowe zwolnienie po nie-nagannym odbyciu 2/3 kary. 13.XI przewieziono go z ZK Barczewo do Aresztu Śledczego w Koszalinie. Jego wniosek /złożony w maju/ musi być rozpatrzony przez sąd penitencjarny zakładu karnego. Na marginesie dodajmy, że dwaj milicjanci skazani za profanację kościoła św. Brygidy w Gdańsku /nr 48 INF./ zostali zwolnieni do czasu rozpatrzenia ich sprawy w instancji odwoławczej ...

Po strajku w Stoczni Remontowej

Gdańsk. 14.XI. Żaden z pracowników Stoczni Remontowej nie został zwolniony za udział w strajku 8 i 9.XI. Za 8.XI otrzymali nagany lub upomnienia, zaś 9.XI. uznano za dzień nieobecności usprawiedliwionej.

Głódówka w Katowicach zakończona

16.XI. o godz. 22.00 zakończył się protest głodowy podjęty 11.XI w Katedrze Chrystusa Króla w Katowicach. Przedstawiciele Kurii Biskupiej poczynili ustalenia ze Wspólnotą Węgla Kamiennego, że wszyscy bez wyjątku górnicy zwolnieni po sierpniowych strajkach zostaną przywróceni do pracy. Ks. Ordynariusz Damian Zimoń zobowiązał się do uzyskania gwarancji bezpieczeństwa dla głodujących.

Górnictwo ugody.

Do 15.XI. 12 górników z kop. ZMP podpisało ugody zaproponowane przez dyrekcję i przystąpiło do pracy. Również Wiktor KRYWULKO z kop. XXX-lecia PRL podpisał ugody. W dniu dzisiejszym - 18.XI - bez pracy pozostaje jeszcze 14 górników z kop. Lenin, 4 z kop. Marcel, 2 z kop. Manifest Lipcowy, 31 z kop. Andaluzja i 1 pracownik Zakł. Robót Górniczych - łącznie 52 osoby. 18.XI wszyscy przystępują do pracy. Górnicy z kop. Andaluzja podpisali ugody i od jutra przystąpią do pracy. Górnicy z kop. Lenin chcą, by przy podpisywaniu ugody był obecny adwokat.

Rozmowy ostrzegawcze

Piekary Śląskie. Ludwik FRANKIEL, czł. Kom. Założycielskiego z kop. "Julian" 11.XI był wzywany do prokuratury w charakterze świadka we własnej sprawie. Prokurator Jan Polmer poinformował go, że działalność jego jest nielegalna i musi liczyć się z surowymi konsekwencjami. L. Frankiel w kop. "Julian" pracuje 30 lat.

Warszawa. Dwóch członków Kom. Organ. Huty Warszawa otrzymało wezwania do Prok. Rejonowego W-wa Żoliborz na 14.XI - Aleksander PIWOŃSKI zgłosił się i był namawiany, aby zaprzestał działalności do czasu decyzji sądu - odmówił wszelkich wyjaśnień, natomiast Czesław BŁAŻEJCZAK nie przyjął wezwania.